

Wiesław Wydra

Erasmo-Lascianum w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

Biblioteka 1 (10), 85-87

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiesław Wydra

ERASMO-LASCIANUM W ZBIORACH BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W POZNANIU

Wczesną wiosną 1525 r. książę Jan Łaski (1499-1560) - wówczas dziekan gnieźnieński, kanonik krakowski i sekretarz królewski, a w niedalekiej przyszłości wybitny europejski reformator ewangelicki - zamieszkał w domu Erazma z Rotterdamu w Bazylei¹. Właściwie był to dom sławnego drukarza Jana Frobena, w którym wielki humanista zajmował obszerny lokal². Łaski całymi dniami obcował z swoim ukochanym mistrzem, przysłuchiwał się toczonym w jego towarzystwie dysputom i nie szczędził pieniędzy na utrzymanie przyjaciela. Zachwycony zaś przechowywanymi w domu wspaniałymi książkami, przekonał Erazma do ich sprzedaży - wpłacił dwie trzecie ówczesnej wartości księgozbioru i pozostawił go mistrzowi w dożywotnie używanie. 5 października tegoż roku Łaski musiał opuścić Bazyleę, wzywał go bowiem do kraju stryj, prymas Jan Łaski. Już na dwa dni przed wyjazdem księdza Jana Erazm zwierzał się w liście³: „Towarzystwo jego było dla mnie tak miłe, jak nic w życiu. Trudno więc, by jego odjazd nie sprawił mi ogromnej boleści. Dzięki jego uroczemu sposobowi bycia niemal powróciła mi młodość”. Po krótkim pobycie we Włoszech Łaski wrócił do Polski. Z początkiem kwietnia 1526 r. przyjechał do Poznania, gdzie czekały na niego nowe godności kościelne. Przez najbliższe lata oddawał się obowiązkom na dworze i sprawom politycznym, nie zaniedbując jednak studiów humanistycznych.

Wracając do Polski Jan Łaski, humanista i bibliofil, niewątpliwie wiózł w swoich bagażach liczne książki kupione lub otrzymane podczas zagranicznych wojaży. Wśród nich musiały się znajdować cztery dziełka Erazma, najpewniej otrzymane wprost z rąk mistrza. Oprawił je w jeden tom jeszcze w tym samym, 1526 roku. Dziś ten szczęśliwie ocalały klocek znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu i stanowi jedną z niewielu książek pozostałych po przepysanej bibliotece Jana Łaskiego⁴. Przepysanej, bo w 1537 r. powiększyła

¹ O Janie Łaskim młodszym zob. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”. Piśmiennictwo staropolskie*. Oprac. Zespół pod kierownictwem R. Pollaka. Warszawa 1964, t. 2, s. 484-489; *Polski słownik biograficzny*, t. 18. Wrocław 1973, s. 237-244 (hasło oprac. H. Kowalska); *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*. Pod red. I. Treichel. Warszawa - Łódź 1986, s. 125 (tamże literatura o nim).

² O Bartei, Jan Łaski. Część I: 1499-1556. Warszawa 1955, s. 83.

³ Do Hieronima Łaskiego, brata Jana, z dnia 3 X 1525 r. *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami*. Przełożyła i oprac. M. Cytowska. Warszawa 1965, s. 33.

⁴ O książkach i bibliotece Jana Łaskiego zob. m.in. J. Krzyżanowski, *Erasmus-Lasciana, Silva Rerum*, R. 6 (1931), s. 38; L. Hajdukiewicz, *Im Bücherkreis des Erasmus von Rotterdam. Vierteljahresschrift für*

się ona o kilkaset książek Erazma, które po jego śmierci przywiózł Łaskiemu do Polski Andrzej Frycz Modrzewski.

Interesujący tu nas klocek jest formatu 8° (wymiary w oprawie 11×17 cm) i zawiera następujące dzieła Erazma z Rotterdamu:

1. *Virginis Matris apud Lauretum cultae liturgia, adiecta concione...*, Basileae, apud Ioannem Frobenium, V 1525; sygn. SD 2662 l.
2. *De libero arbitrio diatribe siue collatio...*, Basileae, apud Ioannem Frobenium, IX 1524; sygn. SD 2663 l.
3. *Parabolae sive similia...*, Argentorati, excudebat Ioannes Knoblochus, IX 1523; sygn. SD 2664 l.
4. *De immensa Dei misericordia... concio. Virginis et martyris comparatio... Concio de Puero Iesu*, Basileae, apud Ioannem Frobenium, X 1524; sygn. SD 2665 l.

Tylko pierwsza książka w klocku ukazała się w Bazylei w czasie półrocznego pobytu Łaskiego u Erazma. Pozostałe utwory zostały wytłoczone kilka lub kilkanaście miesięcy wcześniej.

Książka jest oprawiona w barwioną na żółto cielęcą skórę. W środku okładek znajdują się deseczki i tektura sporządzona z makulatury. Zachowały się ślady po wiązaniach – były to cztery zielone tasiemki, w tym po jednej na dolnym i górnym brzegu klocka. Zwierciadła obu okładek posiadają wykonane strychulcem ramy, pośrodku których znajduje się pole z wytłoczonym superekslibrisem: herbem Łaskich Korab w kartuszu i literami *.I. .L.* po bokach⁵. Dodatkowo dla ozdoby użyto czterech rodzajów tłoków z motywami stylizowanych liści i kwiatów. Na przedniej okładce zostały wytłoczone tytuły książek zawartych w klocku: *MISSA VIR. MARIE. | DE LIBERO ARBI. | SIMILIA ERASMI.* (u góry), *DEI MESA DEI MIA* (u dołu). Na tylnej natomiast okładce zostało wytłoczone nazwisko właściciela i rok oprawy: *IOANNES* (u góry) *M. D. XX. VI.* (pod herbem) *LA-SKY* (u dołu). Wszystkie tłoczenia zostały wykonane na ślepo. Na brzegach klocka i górnym jego obcięciu Łaski wpisał tytuły oprawionych razem książek, są one jednak wytarte i już nieczytelne.

Tylna okładka jest mocno uszkodzona, co pozwala zajrzeć do jej wnętrza. Znajduje się tu (oprócz deseczki) sześć kart z urywkami urzędowych druków i li-

Geschichte der Wissenschaft und Technik, Jahrgang V, Sonderheft 2, Warszawa 1960; K.Zantwan, *Erasmus and the Cracow humanists. The purchase of his library by Łaski*. The Polish Review, t.10 (1965), vol. 2, s. 3-36; A.Lewicka-Kamińska, *Erasmus z Rotterdamu w Polsce*. Katalog wystawy w Bibliotece Jagiellońskiej. W: *Erasmiana Cracoviensia. W 500-lecie urodzin Erazma z Rotterdamu (1469-1536)*. Zeszyty Naukowe UJ, Prace historyczne, z. 33 (1971), s. 110-111; W.Szelińska, *Książka Erazma z Rotterdamu w środowisku krakowskim w XVI wieku*. Kraków 1990, s. 153, 273; M.Sipayłło, wstęp do: *Katalog druków XV i XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. T. 1, cz. 1. Oprac. T.Komender. Warszawa 1994, s. 32, 45.

⁵ Dodajmy, że taki sam superekslibris z herbem Korab w kartuszu (inny jednak tłok) posiadał Maciej Śliwnicki /zm. 1551/, kancierz prymasa Łaskiego, archidiakon gnieźnieński i poznański; zob. M.Sipayłło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. Warszawa 1988, s. 42, tabl. 5.

stów pochodzących niewątpliwie z kancelarii królewskiej Zygmunta Starego. I tak mamy tu fragment listu w języku czeskim od księcia cieszyńskiego i głogowskiego Kazimierza II (1452-1528) opatrzonego adresem: *Nayasneyssie^mv Kniezeti a Paⁿv | Panu Sigmundtowy Kraly Pol-|skemu Welike^mv Kniezety | Litewske^mv ruske^mv pruske^mv | etc. dziedzycy Paⁿv, P<anu> | Milostiwemu* i fragmenty drukowanych w oficynie Hieronima Wietora formularzy wzywających na sejmiki ziemskie, jeden z 1523 r., drugi z 1525 r. (ten adresowany: <Ge>neroso Joanni domino de Prawkowycze | <Ca>pitaneo brzesznycensi fidei dilecto). Jako wzmocnienia kart użyto skrawka pergaminowego dokumentu (listu?) królewskiego, na którym można odczytać wyrazy: *princeps supremus et heres Russie etc.* Podobne fragmenty muszą znajdować się w zachowanej w całości okładce przedniej. Zawartość okładek wskazywałaby, że Łaski oprawił książkę u introligatora, który miał jakieś związki z kancelarią królewską, a więc w Krakowie. Nie można oczywiście wykluczyć, że makulatury tej dostarczył introligatorowi sam Jan Łaski, który sprawował wtedy urząd sekretarza królewskiego.

Książka zawiera ślady lektury przez Łaskiego. Na niektórych kartach spotykamy podkreślenia i nieliczne, krótkie dopiski.

Najprawdopodobniej jeszcze za swojego życia Łaski sprzedał tę książkę. Może pozbył się jej jako dubletu po otrzymaniu wiosną 1537 r. księgozbioru Erazma, a może dopiero pod koniec życia cierpiąc niedostatki. W tym drugim wypadku książka musiałaby towarzyszyć Łaskiemu w czasie wieloletniego pobytu w Anglii i Fryzji Wschodniej oraz w tułaczce po innych krajach. O jej sprzedaży świadczyłaby słabo widoczna zapiska proweniencyjna z XVI wieku na karcie tytułowej pierwszego druku: *Hieronim<mus> < ... >z< . >ow/ký me possidet.* (Kozłowski?) i niżej: *Hic liber est emptus | < ... > grossis.* Inną jeszcze zapiskę spotykamy na ostatniej karcie czwartego druku przy sygnecie drukarskim Jana Frobenia. Nie daje się ona sensownie odczytać, prawdopodobnie jest to to samo co wyżej nazwisko. Późniejsza zła ręka wytarta wszystkie te zapiski, ukrywając pochodzenie książki. W każdym razie ów niezidentyfikowany Hieronimus musiał być związany z Akademią Lubrańskiego, bo z biblioteki tej szkoły książka trafiła u schyłku XVIII w. do Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. W 1930 r. z kolei wraz z księgozbiorem tegoż gimnazjum dostała się do Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.